# Polak Sumienny

PISMO CODZIENNE № 13

PIĄTEK dnia 14 Stycznia 1831 roku, o godzinie 8 rano.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### ROZKAZ DZIENNY.

w Kwaterze Główněj w Warszawie. *Dnia 9 Stycznia 1831 r.*

*Postępuie na wyższy Stopień.*

W Pułku 3cim Piechoty liniowéj, przykommenderowany do Gwardyi honorowéj, Podporucznik Michałowski Ludwik, na Porucznika.

*Przeniesieni zostaią:*

Do Korpusu Inżenierów: z Pułku 3 Strzelców pieszych, Podporucznicy: Nynkowski Konstanty i Brauner Ludwik; z Pułku 4go Strzelców pieszych, Podporucznicy: Swieszewski Jan i Strzemieczny Maciéj.

Do Pułku Strzelców konnych byłéj Gwardyi: z Pułku 2go Strzelców konnych, Podporucznicy: Jastrzębski Jan i Psarski Antoni.

Do Pułku 2go Piechoty liniowéj: z Pułku 2go Strzelców pieszych, Podporucznik Gordaszewski Frańciszek.

Do Pułku 2go Strzelców konnych: z Pułku Strzelców konnych byłéj Gwardyi, Podporucznicy: Antoszewski Roman, i Krzymuski Kazimierz.

Do Pułku 1go Ułanów: z Korpusu Weteranów, Podporucznik Blumenhoff Józef.

Do Pułku 4go Ułanów: z Pułku 3go Strzelców pieszych, Podporucznik Berlier Beniamin.

Do Pułku 5go Ułanów: z Pułku 1go Ułanów, Podporucznik Behrens Ernest.

*Wchodzi w służbę i umieszczony zostaie.*

W Bateryi 1széj lekkiéj Artylleryi konnéj z Wojska Saskiego, Podporucznik Korželiński.

*Wracaią do służby i umieszczeni zostaią.*

W Komitecie Artylleryi: uwolniony ze służby Adjunkt tegož Komitetu, Porucznik Charczewski Michał.

W Pułku 7mym Piechoty liniowéj: uwolniony ze służby w stopniu Majora, z tegož Pułku Kapitan Kowalski Andrzéj, w stopniu Kapitana.

Na Adjutanta polowego przy Jenerale Dywizyi Wejssenhoff, Dowódzcy Dywizyi Ułanów: uwolniony ze służby Porucznik Adjutant polowy Hrabia Ostrowski Tadeusz.

W Pułku 1szym Strzelców konnych: uwolniony ze służby w stopniu Porucznika, z tegož Pułku, Podporucznik Cywiński Karol, w stopniu Podporucznika, i uwolniony ze służby, Kapitan Adjutant polowy Michalski Szymon.

W Pułku 2gim Ułanów: uwolniony ze służby, z tegož Pułku, Porucznik Gumowski Adam.

W Pułku 4tym Ułanów: uwolniony ze służby, z Pułku 4go Strzelców konnych, Kapitan Wydżga Antoni.

Na Adjutanta polowego przy Jenerale Dywizyi Wojczyńskim Gubernatorze Miasta Stołecznego Warszawy: uwolniony ze służby w stopniu Kapitana, Porucznik Wojczyński Jan, w stopniu Porucznika.

*Przeznaczeni zostaią.*

Adjutant polowy po zmarłym Jenerale piechoty Hrabi Potockim Stanisławie, Kapitan Soczyński Józef, do pełnienia tychże obowiązków przy Jenerale Brygady Mycielskim Kommendancie twierdzy Modlina.

Z Pułku 1go Strzelców pieszych: Kapitan Żarski Frańciszek, na Adjutanta polowego przy Jenerale Brygady Hrabi Szembek, Dowódzcy 3ciéj Brygady 1széj Dywizyi Piechoty.

Do Pułku 1go Strzelców pieszych: z tegož Pułku Audytor Obiedziński Szymon, w stopniu Kapitana.

Dyktator
(podpisano) CHŁOPICKI.

Za zgodność z Oryginałem
Szef Sztabu Głównego
Jenerał Brygady,
(podpisano) *Mroziński.*

### ROZKAZ DZIENNY.

w Kwaterze Główněj w Warszawie. *Dnia 10 Stycznia 1831 r.*

*Przeznaczeni zostają:*

Na Organizatorów Siły Zbrojnéj: Jenerał Dywizyi Żółtowski, w Województwach: Lubelskiém i Podlaskiem; Jenerał Brygady Pawłowski, w Województwach: Płockiém i Augustowskiém, pod którego rozkazami Major z reformy Gierałdowski, do organizacyi jazdy; Dowódzca 1éj Brygady Dywizyi strzelców konnych, Jenerał Brygady Przebendowski, w Województwach: Mazowieckiém i Kaliskiém, Dowódzca 2éj Brygady tejže Dywizyi, Jenerał Brygady Dziekoński, w Województwach: Sandomierskiém i Krakowskiém.

Dowództwo 1éj Brygady Dywizyi strzelców konnych, obejmuje tymczasowo Pułkownik Jankowski, Dowódzca 1go Pułku strzelców konnych; Dowództwo zaś 2éj Brygady tejže Dywizyi, która odtąd składać się będzie z 2go Pułku strzelców konnych i Pułku tejže broni byłéj Gwardyi, Pułkownik Skarzyński Dowódzca Pułku 2go.

Na tymczasowego Dowódcę Brygady złożonéj z czterech batalionów Pułku Grenadyerów byłéj Gwardyi, Jenerał Brygady Milberg Henryk.

*Przeniesieni zostają.*

Do Korpusu Żandarmeryi; z 2go Pułku strzelców konnych Podporucznik Bojanowski Jan; z 4go Pułku strzelców konnych, Podporucznicy: Ujazdowski Wincenty i Gliński Ignacy.

*Wraca do czynnéj Służby.*

Przykommenderowany do 6go Pułku piechoty liniowéj, Kapitan Koskowski Józef, z przeznaczeniem na Kapitana bramowego w Twierdzy Modlinie,

w miejsce Kapitana Janotty Walentego, który dla słabości zdrowia, tychże obowiązków pełnić nie może.

*Wykreślony zostaje z Kontrol.*

Z 1go Pułku Ułanów, Kapitan Żukowski Wojciech, zmarły w dniu 30 Grudnia r. z.

Dyktator
(podpisano) CHŁOPICKI.
Za Zgodność z Oryginałem
Szef Sztabu głównego
Generał Brygady,
*Mroziński:*

---

*Rada Municypalna Miasta Stołecznego Warszawy*

W skutek otrzymanego pod dniem 8 mca bieżącego rapportu Komitetu Obywateli trudniących się przyjmowaniem dobrowolnych ofiar na wsparcie odradzającej się Ojczyzny, podaje do wiadomości publicznej: iż od dnia 1 do dnia 8 mca bież., Obywatele i mieszkańcy miasta Warszawy złożyli w Ratuszu Głównym następujące oficry, jako to:

I. W gotowych pieniądzach.

1. Urząd starszych zgromadzenia kupców Warszawskich złp. 20,000. 2. Majstrowie piwowarscy przez P. Andrzeja Blanka złp. 725. 3. P. Fryderyk Brzeziński złp. 500. 4. PP. Elżbieta Hirschmann i Ewelina Jasińska złp. 417. 5. P. Piotr Matuszewski złp. 300. 6. X. Józef Dobrowolski złp. 200. 7. P. Sylwester Zieliński złp. 200. 8. Marcin Jędrzejewicz złp. 150. 9. X. Paweł Rzewuski złp. 100. 10. X. Jozefat Szczygielski złp. 100. 11. Jan Szymanowski złp. 100. 12. Blaufux złp. 50. 13. Józef Martin złp. 20. 14. Maryanna Szczepianowa złp. 20. 15. Jadwiga złp. 20. 16. Tomasz Skalski dukat 1 w złocie. 17. Scypionowa dukat 1 w złocie. 18. Obywatelka z Wołynia dukat 1 w złocie. 19. Wilkoszewska złp. 6.

II. W Listach Zastawnych Towarzystwa Ziemskiego Kredytowego.

20. P. Józef Janasch złp. 1,400. 21. Paweł Wołowski złp. 600. 22. Józef Brzeziński złp. 600. 23. Jadwiga Jozefowiczowa złp. 600. 24. Franciszek Wołowski złp. 500. 25. Tomasz Siengielewicz złp. 500. 26. Urząd starszych zgromadzenia Introligatorów Warszawskich złp. 500. 27. P. Jakób Zawadzki złp. 400. 28. Jan Loman złp. 400. 29. Bogumił Malcz złp. 200. 30. Jan Brzeziński złp. 200. 31. Jan Szymanowski złp. 200. 32. Bezimienny złp. 200.

III. Obrączki i pierścienie złote.

33. P. Scypionowa trzy obrączki ślubne, jeden pierścionek złoty z brylancikami i jeden sygnet. 34. Obywatelka z Wołynia obrączkę, pierścień i igielniczkę złotą. 35. Joanna Szypowska obrączkę ślubną. 36. Stecki obrączkę ślubną i oprawę do ołówka srebrną. 37. Storzberg dwie obrączki ślubne i zegarek złoty.

IV. Konie.

38. P. Antoni Podbielski dwa konie powozowe. 39. Jan Komierowski konia anglizowanego.

V. Sukno.

40. Berek Herszfeld sukna granatowego łokci 7 żółtego łokci 2 i pół na umundurowanie jednego żołnierza.

VI. Chorągiewki, szarpie i bandaże.

41. P. Dyzmański 12 chorągiewek. 42. P. Szubertowa 12 chorągiewek. 43. August Lilpop 8 chorągiewek. 44. Joanna Szypowska 2 chorąg: 45. Hummel 18 chorąg: 46. Marya Rawiez 22 chorągiewek i paczkę szarpi. 47. Antonina Burska 12 chorągiewek, szarpi 4 i pół fun. i 14 bandaży. 48. P. Tomasz Skalski szarpi i fun. bandaży 12. 49. Suchocki 1 i trzy ćwierć fun: szarpi. 50. Łodzińska 5 fun: szarpi. 51. Teressa Malicka szarpi i 20 bandaży. 52. Wilkoszewska 3 ćwierć fun. szarpi. 53. Szkoła XX. Augustyanów paczkę szarpi. 54. P. Scypionowa paczkę szarpi i bandażów. 55. Uczennice szkoły P. Szulke 5 fun. szarpi. 56. Fiorenteni jeden i pół funta szarpi i paczkę bandaży. 57. P. Wolniewiczowa paczkę szarpi. 58. Percel 8 fun. szarpi. 59. R. S. 3 fun. szarpi i paczkę bandaży. 60. Katarzyna Medusch 3 fun. szarpi. 61. Franciszka Koehlerowa 100 bandażów jedna paczka szarpi i kompressów. 62. Dwora Herszfeld 1 funt szarpi.

Powyższe ofiary Rada Municypalna z wdzięcznością przyjąwszy, oświadcza niniejszym podziękowanie którzy je złożyli i ma nadzieję że Obywatele i mieszkańcy, którzy darów swych jeszcze nie nadesłali z przysłaniem takowych na potrzebę kraju pośpieszyć nie omieszkają. W. JX. Józef Dobrowolski przy ofiarowaniu złp. 200 załączył list, który Rada Municypalna ma za obowiązek podać do publicznéj wiadomości.

w Warszawie dnia 9 mca Stycznia 1831 roku.

*Prezydent*
Węgrzecki.
Sekretarz Jeneralny
*G. Jakołkowski.*

Nie mogąc się doczekać ogłoszenia w pismach publicznych ofiar, od osób stanu duchownego wzorem cnot wszelkich moralnych i cywilnych zostawać mających; mniemałem: iż od takowych osob składki w dzisiejszych potrzebach Ojczyzny niezbędne, przyjmowanemi nie są. Lecz gdy mnie z takowego błędu wyprowadzono; lubo żadnéj pensyi ze Skarbu publicznego niepobierający, żadnego funduszu duchowno-krajowego nie posiadający, żadnego owozgoła *Officium* lub Beneficium nietrzymający; składam przecież, na nadzwyczajne obecne krajowe wydatki, oszczędzone od skromnego własnym kosztem utrzymywania się, złotych dwieście. A jako dwa drobne pieniążki do karbony Jerozolimskiéj od ubożuchnéj wdowy wrzucone, *approbacyą* Chrystusa znalazły, tak i moja jakożkolwiek szczupła ofiarka, przyjętą spodziewąm się będzie.

w Warszawie d. 5 Stycznia 1831 r.
Xiądz Józef *Dobrowolski.*

---

*Do Naczelnika Gwardyi Honorowéj Akademickiéj.*

Chcąc w miarę méj możności zrobić jakąkolwiek pomoc organizującéj się sile zbrojnéj, którą składają czci i uwielbienia godni i bezprzykładném w dziejach świata poświęceniem się, pierwsi w rzędzie oswobodziciele ojczyzny, akademicy Uniwersytetu Warszawskiego; przeznaczam z mego żołdu, po złotych czterysta miesięcznie, dla ośmiu Akademików, którzy przez zbieg okoliczności, będąc pozbawionymi sposobności dostania z domu funduszów, zechcą przyjąć ten udział, od starego Żołniérza z doświadczenia, podobne położenie znającego. Załączam kwit do kassy Jeneralnéj Wojskowéj, za którym wypłacać będzie ciągle aż do momentu zwalczenia wszelkiego niebespieczeństwa grożącego krajowi, i ustalenia wolności, niepodległości i swobód Ojczystych. Na przypadek na mnie śmierci obowiązuję me dzieci, które mieć będą prawo do pobierania części z mojéj emerytury, aby z takowéj, powyżéj oznaczone wypłaty uskuteczniane były. Przeznaczenie indywiduów mających pobierać po pięćdziesiąt złotych miesięcznie z téj szczupłéj ofiary, lub użycie onéj na inny przedmiot potrzeb for-

mujących się szeregów Akademickich oddaję do rozrządzenia Twego Szanowny Mężu, załączając zapewnienie najistotniejszego szacunku, jaki przez wzorowe obywatelskie cnoty zaszczepiliście w sercach każdego prawego Polaka.

Dnia 6 Stycznia 1831 roku. Warszawa.

Józef Dwernicki
Jenerał Brygady.

---

*Dowódzca Gwardyi Ruchoméj Województwa Mazowieckiego.*

Składa podziękowanie JW. Salomei Żymirskiéj Jenerałowéj za ofiarowaną summę zł: p: 3,000 w gotowiznie na pułk pierwszy jazdy Mazurów, tudzież W. Józefowi Skrzeczewskiemu i W. Ignacemu Dobrzyńskiemu za ofiarowanie dla tegoż pułku przez pierwszego zł: p: 1,200, przez drugiego zł: p: 400. Uwielbienia godne serca, które się tak uiszczają z obowiązku dopomagania sprawie Narodu.

Oby piękne i wspaniałe przykłady, tyle już razy wskazane co raz więcéj znaleść mogły godnych naśladowców pragnących ujrzeć jak najrychléj oswobodzoną Ojczyznę.

Już złożone na ręce moje dary, wynoszą w ogóle zł: p: 15,241. Świętość ich przeznaczenia dójdzie nie zawodnie celu swego. O tém, żeby wszyscy ofiary składający powzięli przekonanie, raczą się zgłosić do Sztabu mojego, gdzie każdy wydatek dowodnie usprawiedliwiony będzie. Szanowny Komitet Obywatelski Województwa Mazowieckiego uproszony jest przeze mnie do wspólnego trudnienia się, tak przyjmowaniem jak rozrządzaniem wnoszonych ofiar.

*W. Deskur.*

(*Artykuł nadesłany.*)

Zacny Referendarz, ta prawa ręka Józ. Kal. Szaniawskiego, przeczytawszy artykuł w Dzienniku Gwardyi Honorowéj dnia 10 b. m. i r. umieszczony, który wiernie maluje jego charakter, i jasno przedstawia handel, jaki długo prowadził, posadami, stopniami i pensyami nauczycielskiemi; zabierał się do napisania obrony, którą chciał w kurs puścić, podłożywszy obce litery: lecz gdy sobie przypomniał ile beczek zjadł Lwowskich szczupaków, sarn i zajęcy od Cwierzewicza, różnych krupek z Pułtuska, masła i serów z Siedlec i Sejn; ile wypił wina z Kalisza i Kielc; ile wybrał sztuk płótna ze Szczucina i Łomży, ile z podziału oszczędności na instytucie Pedagogicznym, a nakoniec kubanów od intrygantów za podwyższone stopnie i pensye; uderzył się w piersi i postanowił milczeniem ukarać tego śmiałka, co się odważył o tém wszystkiém wiedzieć. Obecna temu małżonka radziła, aby się zrzekł naczelnikostwa, a przyjął rektorat, w któréj szkole Wojewódzkiéj. Trafiło to do przekonania Referendarza, tém bardziéj, gdy go małżonka zapewniła, że oszczędzone zapasy, nie tak się im prędko wyczerpają. Mamy przecież nadzieję, że przedewszystkiém otrzyma dymissyę.

E. Z.

*Osobliwszy sposób przeciw Arystokracyi.*

(*Artykuł nadesłany z Prowincyi.*)

Jeden z naszych Dzienników objawia nam zupełnie nowy porządek rzeczy, dynastye, prawa, rząd, obyczaje i t. d.

Zgadzając się zupełnie z myślami głębokich publicystów, życzyłbym poznać sposób ziszczenia tak wielkiego pomysłu.

Czyby nie było najlepiéj, osadzić wszystkie urzędy i nawet tron Polski wychowańcami z Instytutu Dzieciątka Jezus? Tam zapewnie nikt się dynastyą nie szczyci, a umysły pięcioletnie żadną ani teokracyą ani arystokracyą dotąd skażone nie są: idzie tylko o danie im przyzwoitego wychowania, którego kierunek możnaby powierzyć gorliwym Redaktorom owego Dziennika nie mającym dotąd żadnego umieszczenia w Rządzie.

*Wyjątek z listu z Niemiec przysłanego.*

„Wierzcie Polacy, że większa połowa Niemców dobrze wam życzy. Czują oni, że wy wskazaliście drogę, jaką postępować mają ludy żądające wolności, pragnące skruszyć jarzmo tyranów. Wasze poświęcenie się jest wielkie, chwała wam; Polska to wykona, czego nie śmieli wykonać Germanie. Onegdaj odebrałem list z B... i z K...; spełniano za waszą pomyślność, ale nie dość na puharach, może znajdą się tacy z naszych rozlicznych krajów, którzy was i majątkiem a nawet osobami wspiérać będą. Ogień wzniecony w sercach waszych, już zapala nasze, a gdy się zapali, nie łatwo go ugaszą najemni służalcy Despotów. Nie ustawajcie w najchwalebniejszym zamiarze, któż się nie zadziwi nad waszą odwagą; powstaliście jak 4 przeciw 50, tych 4 dobijających się o prawa człowieka, są Olbrzymy; cóż znaczą Karły płatni od ciemiężców. Wasz Chłopicki jest teraz w ustach wszystkich Niemców przyjaciół ludzkości. Widziałem zeszłéj niedzieli jego cyfrę w medalionie zawieszonym na piersiach jednéj z pięknych naszych panien. Wasze *Mazury* wygrywają na fortepianach dobre patryotki: a jak waszą młodzież Akademicką wielbią Uczniowie wszystkich Uniwersytetów Niemieckich, trudno opisać i o tem możecie być pewni. Może wkrótce zabłyśnie gwiazda połączenia! Kochajcie nas, niech sprawiedliwy Bóg wam nie przestaje błogosławić.“

— Urzędnik Banku Niepokojczycki został zatrzymany w Odessie i fundusze, jakie Bank nasz miał u tamtejszych Bankierów, zaaresztowano.

— Dyktator postanowieniem swojém z dnia 9 Stycznia otworzył w Banku kredyt dla Kommissyi Rządowéj Wojny, na ulanie stu dział; dzwony kościelne z użytku wyszłe lub bez których obejść się można mają w tym celu służyć za materyał, a czyliż podobna poświęconych przedmiotów w świętszéj użyć sprawie!

— Dziennik Gwardyi Honorowéj w Nrze 8mym wyraził, iż oszczędzać należy klassę rolniczą, to jest włościan, abyśmy mogli być pewnymi zasobów potrzebnych do wyżywienia wojska i ludu, i że uwagę należy zwrócić na tak zwaną drobną szlachtę, która niejako unika służby wojskowéj, nie możemy zaprzeczyć słuszności tych uwag, to tylko przydajemy z naszéj strony, że wielu jest młodych urzędników bezżennych biorących znaczne pensye, którzy ociągają się wejść w szeregi powstańców narodu, nie mogąc skłonić się do opuszczenia wygód, jakie im nastręczały pensye pobierane za dawnego rządu, gdy czas przeznaczony na pełnienie obowiązków urzędowych obracali przy zielonych stolikach na czytanie Romansów Walter-Skotta, Kupra i innych. Chwila nadeszła aby czas w próżniactwie strawiony wynagrodzili stając w szeregach obrońców ojczyzny, z nichby można pewnie cały pułk uformować.

— Jédenastu Klerykow ze Zgromadzenia XX. Bernardynów w Warszawie opuściło zacisze klasztorne i weszli w szeregi wojennych rycerzy z tém zapewnieniem, że po ustaleniu niepodległości narodu wrócą do klasztoru.

— Officerowie Artylleryi przyłączeni w rapporcie Podpułkownika Dobrzańskiego do Dyktatora oświadczają z powodu licznych zapytań które ich dochodzą, iż mając sądownie stawać w sprawie, któréj rapport

wspomniony dał początek, nie mogą ogłosić żadnych objaśnień przed ukończeniem Indagacyi.

w Warszawie 13 Stycznia 1831.

Porucznik *Nieszokoć.*
Podporucznik *Waligórski.*
Podporucznik *Rzewuski.*

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### ROSSYA.

Gazeta Berlińska umieściła co następuje: Gdy Cesarz Rossyjski dowiedział się z Rapportu Cesarzewicza o celu podróży Księcia Lubeckiego i Hrabi Jezierskiego, wydał rozkaz, aby się zatrzymali w Narwi, przy czém Minister Sekretarz Stanu Hrabia Grabowski oświadczył Xięciu Lubeckiemu:

,, Ze Najjaśniejszy Pan nie wie o powodach, jakie skłoniły Księcia do przedsięwzięcia téj podróży;

Że jeżeli świeże wypadki wybuchów w Warszawie skłoniły Księcia Lubeckiego do téj podróży, jako wysłańca, w skutek gwałtów dokonanych bez woli Monarchy, Jego Cesarska Mość nie udzieli mu audyencyi i nie dozwoli okazać się w Stolicy;

Że przeciwnie, jeżeli zamiary, które go sprowadzają do Petersburga, łączne są z jego obowiązkami urzędowemi, powierzonemi sobie dotąd z zaufaniem Monarchy, najwyższą jest wolą Jego Cesarskiéj Mości przypuścić go do siebie, jako Ministra Skarbu Królestwa Polskiego.“

Co się zaś tycze Hrabiego Jezierskiego, doniósł Minister Sekretarz Stanu, że Cesarz przyjmie go jako Członka Izby Poselskiéj Królestwa Polskiego.

Książe Lubecki odpisał na to Hrabi Grabowskiemu z Narwi pod 23 Grudnia: ,, W téj chwili otrzymałem pismo, którém mi JW. Pan objawiasz wolę Jego Cesarskiéj Mości we względzie przyjęcia mnie i Hrabi Jezierskiego; w skutek tego pospieszam przedstawić JW. Panu zasady, jakie skłoniły mnie do przedsiewzięcia niniejszéj podróży. Wezwany przez Radę Administracyjną na teraz w Warszawie stosownie do nowych okoliczności zebraną, do złożenia u stóp Tronu zawiadomienia, pragnę to dopełnić, jako Minister Królewski, i uwiadomić Jego Cesarską Mość, o wypadkach, których byłem naocznym świadkiem, i pod żadnym innym tytułem nie byłbym przyjął obowiązku stawienia się w obec Monarchy. Zawiadomiony zaś przez JW. Pana, że w tym razie Jego Cesarska Mość najłaskawiéj dozwolić mi raczy udzielić posłuchanie, jako też przedstawić Hrabiego Jezierskiego Posła Sejmowego, upraszam o wyjednanie pozwolenia odbycia dalszéj podróży do Petersburga.“

Po otrzymaniu tego szczęścia, dozwolono przybyć do Petersburga Księciu Lubeckiemu i Hrabi Jezierskiemu.

### PORTUGALIA.

Od dnia 10 do 15 Grudnia r. z. do portu Lizbońskiego zawinęły dwa Brygi i ośm Pakiebotów Angielskich, oraz dwa Statki Rossyjskie z depeszami Urzędowemi, do Dworów Madrytskiego i Lizbońskiego. Od niejakiego czasu szczególniejsza panuje czynność w interessach gabinetowych, między Rossyą, Hiszpanią, a Portugalią.

### PRUSY.

Pod 17 Grudnia donoszą z Berlina, że Król Pruski ma stały zamiar utrzymania w swém Państwie pokoju, na poparcie tego opowiadają następującą anegdotę: Podczas jednego familijnego obiadu Księżniczka Albertyna uklękła przed Królem i ze łzami prosiła o wsparcie dla Domu Nasauskiego, przedstawiając Królowi obowiązki pokrewieństwa z Królem Niderlandzkim.— Król podniósł ją z zwykłą dobrocią, i powiedział, że uczucia osobiste ustąpić winny obowiązkom monarchy; a gdy zgromadzone członki rodziny królewskiéj poczęły łączyć swe nalegania z prośbami Księżniczki Albertyny, Król jak najspiesniéj opuścił pokoje.

— Piszą od granic Saskich: potwierdza się pogłoska że Cesarz Rossyjski w nocie dyplomatycznéj podanéj dworom Europejskim oświadczył, że z buntownikami (Polakami) w żadne układy wchodzić nie będzie.

### FRANCYA.

Na sessyi Izby Deputowanych w dniu 31 Grudnia, gdy Pan Lafitte mówił o konieczności utrzymania pokoju i o korzyściach ztąd wyniknąć mogących dla Francyi, oświadczając: iż najlepsze porozumienie panuje z Mocarstwami obcemi, głos jeden odezwał się: ,,a Polska“ na co Pan Lafitté powiedział: żądamy pokoju, ale skoro będzie potrzeba prowadzić wojnę, prowadzić ją będziemy z chwałą i z bezzawodném zwycięztwem— *Głośne oklaski Izby dały się słyszéć.*

— Dnia 1 Stycznia Izba Deputowanych na Sessyi sekretnéj odrzuciła projekt, aby przywrócono używanie ubiorów ceremonialnych w Izbie Deputowanych przedrewolucyjnych, mianowicie w dni galowe.

### WŁOCHY.

— W wielu wsiach Księstwa Sabaudzkiego okazały się trójkolorowe chorągwie; miasto Chambery obsadzouo garnizonem 4500 piechoty i 1000 jazdy, a na wszystkich wzgórzach formują bateryc.

— Wszystkie twierdze Królestwa Sardyńskiego są na stopie wojennéj, a naczelnie kommenderujący czyni częste przeglądy wojska.

— Zdarzenie w teatrze miasta Genui sprawiło mocne wrażenie: w czasie między Aktu mieszkaniec pewien stanął na ławce przed lożą Królewską, ukląkł i z wyciągnionemi rękami prosił Króla o uwolnienie syna wziętego do wojska, oświadczając: że nie mógł być przypuszczonym osobiście do Króla a tém samém wynurzyć swéj prośby. Aresztowano go natychmiast, nazajutrz jednak wolno puszczono, ale nie wiadomo czy skutek jego prośby nastąpił.

### NIEMCY.

Postanowieniem gabinetowém Królestwa Hanowerskiego, stany tegoż Królestwa zwołane zostały na dzień 21 Lutego r. b.

— Wiadomość umieszczona w rozmaitych pismach o osadzeniu twierdzy Luxemburg przez wojska Hanowerskie nie potwierdza się.

Obraz czynów wojennych Dyktatora Chłopickiego wyszedł w języku Niemieckim w Nrze 6 *Warschauer Zeitung.* Obraz ten w języku polskim umieszczony w Nrze 11stym *Polaka Sumiennego* jest jeszcze do nabycia po wszystkich kantorach.

*Cena exemplarza pojedynczego groszy 10.— Prenumerata miesięczna w Warszawie Zł. 8, na prowincyi z pocztą kwartalnie Zł. 24.*
*Saniewski Felix Wydawca odpowiedzialny.*